Magiczny Kraków

Kamienica przy ul. Wygranej 2: sprostowanie

2018-01-09

W związku z artykułem Agnieszki Maj „Kraków: magistrat zapłacił 6,5 mln zł za kamienicę, która powinna należeć do gminy” na portalu Interia.pl, informujemy, że jest on pełen nieprawdziwych informacji i nieścisłości, które wprowadzają czytelników w błąd. Oto przykłady:

1. Nieprawdą jest, że „nieruchomość powinna już dawno stać się własnością gminy (…)”.

> Prawdą jest, że przejęcie nieruchomości z tytułu wypłaty odszkodowania na podstawie układów indemnizacyjnych następowało i następuje na rzecz Skarbu Państwa, i tylko w przypadku spełnienia określonych przesłanek może stać się mieniem komunalnym (Gminy).

2. Nieprawdziwe jest zdanie „Pokazuje, że przez bezczynność urzędu Kraków traci gigantyczny majątek”.

> Prawdą jest, że sprawy związane z przejmowaniem nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa nie wchodziły w kompetencje Urzędu Miasta Krakowa. Zmiana w tym zakresie nastąpiła dopiero w 1999 r., po reformie administracji publicznej. Wcześniej sprawami układów indemnizacyjnych zajmował się Urząd Rejonowy w Krakowie, a w zakresie postępowań spadkowych Izba Skarbowa w Krakowie.

3. Nieprawidłowe jest stwierdzenie: „Samo odszkodowanie jednak nie wystarczy, aby nieruchomość stała się własnością gminy. Potrzebny jest jeszcze wpis w księdze wieczystej”.

> Prawdą jest według przepisów stosownej ustawy, że „wpis do księgi wieczystej Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości (…) następuje na podstawie decyzji Ministra Finansów, stwierdzającej przejście na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości (…)”, a w tym zakresie stosowny wniosek Urzędu Rejonowego w Krakowie do Ministerstwa Finansów nie skutkował wydaniem stosownej decyzji.

4. Niepełne jest sformułowanie, „tymczasem budynek ten znajduje się na opublikowanej w internecie - na stronie Ministerstwa Finansów - liście nieruchomości”, ponieważ wspomniana w artykule lista nieruchomości, za które zostały wypłacone odszkodowania, została opublikowana w internecie na stronie Ministerstwa Finansów po raz pierwszy w 2015 r.

5. Nieprawdziwe jest zdanie: „gmina zaniedbała sprawę przejęcia nieruchomości na własność Skarbu Państwa”.

> Prawdą jest, że sprawę prowadził Urząd Rejonowy w Krakowie, który był organem administracji rządowej i przed 1999 r. ponosił za to odpowiedzialność, obok funkcjonującego w mieście Krakowie Urzędu Miasta Krakowa, który był władzą samorządową. Ponadto UMK informuje, że każdorazowo przy badaniu możliwości przejęcia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa badał i bada, „czy przedwojenny właściciel wyemigrował, gdzie, kiedy i czy został obywatelem kraju,

który podpisał układ indemnizacyjny”.

6. Nieprawdziwie jest zdanie: „Urzędnicy powinni interweniować już w 1997 roku, jeszcze w trakcie postępowania spadkowego, w wyniku którego ostatecznie kamienica trafiła w prywatne ręce”.

Prawdą jest, że postanowienie o nabyciu spadku zostało wydane w październiku 1994 r., natomiast wpis do księgi wieczystej tego postanowienia nastąpił już w lipcu 1995 r. Dodatkowo zarówno Skarb Państwa, jak i obecnie Gmina Miejska Kraków nie uczestniczą w postępowaniach spadkowych. Następuje to wyłącznie w sytuacjach wskazanych w art. 935 kodeksu cywilnego, np. kiedy sąd uzna, że istnieje prawdopodobieństwo dziedziczenia spadku na rzecz tych podmiotów. Ponadto, „prywatne ręce” to spadkobierca właścicielki nieruchomości ujawnionej w księdze wieczystej.

7. Wyjaśnienie do zdania: „Po sprzedaży kamienicy urząd mógł starać się o unieważnienie transakcji w sądzie”.

W tym konkretnym przypadku Skarb Państwa nie miał legitymacji do tego, aby wystąpić do sądu z wnioskiem o unieważnienie aktu notarialnego z tego powodu, że nie została wydana decyzja Ministra Finansów dot. przejścia własności na rzecz Skarbu Państwa, więc Skarb Państwa nie mógł wykazać swojego interesu prawnego w tym zakresie. W kilku innych wypadkach, w których decyzja została wydana, w latach 2000 Urząd Miasta Krakowa występował ze stosownymi wnioskami zarówno do prokuratury, jak i do sądu o unieważnienie aktów notarialnych, lecz postępowania te przegrywał nawet w II instancji, ponieważ sąd uznawał, że nabywców chroniła rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych.

Maciej Grzyb

Dyrektor Biura Prasowego